

Sygn. akt I ACa 312/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. M., P. M. (1) i L. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 12 lutego 2014 r., sygn. akt I C 5258/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA M. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA A. Kowalewski

Sygn. akt: I ACa 312/14

UZASADNIENIE

Powodowie J. M., L. N. i P. M. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz L. N. i J. M. kwot po 40.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia do dnia zapłaty, a na rzecz P. M. (1) kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu. W uzasadnieniu podali, że powodowie to rodzice i brat tragicznie zmarłego P. M. (2), którego śmierć nastąpiła w dniu (...) roku, w wyniku wypadku samochodu kierowanego przez M. K.. Sprawca tego wypadku za jego spowodowanie został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. w sprawie II K 1044/97

na karę 8 lat pozbawienia wolności. W dniu zdarzenia pojazd był ubezpieczony u pozwanego, a strona pozwana do dnia dzisiejszego nie zadośćuczyniła krzywdzie powodów jakiej doznali wskutek tragicznej śmierci syna oraz brata.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, kwestionując istnienie podstawy prawnej dla roszczenia powodów. Nadto wskazał na 70% przyczynienie się zmarłego do szkody.

Wyrokiem z dnia 12 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. M. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (pkt. I) i oddalił powództwo J. M. w pozostałej części (pkt. II), zasądził od tego pozwanego na rzecz powódki L. N. kwotę 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (pkt. III) i oddalił powództwo L. N. w pozostałej części (pkt. IV), zasądził także od pozwanego na rzecz powoda P. M. (1) kwotę 20.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2013 roku do dnia zapłaty (pkt. V), oddalając powództwo P. M. (1) w pozostałej części. Sąd ten orzekł także o kosztach procesu zasądzając od pozwanego tytułem ich zwrotu: na rzecz powoda J. M. kwotę 2708,50 złotych (pkt. VI), na rzecz powódki L. N. kwotę 2708,50 złotych (pkt. VII), a na rzecz powoda P. M. (1) kwotę 1805,66 złotych (pkt. VIII).

Orzeczenie tej treści Sąd Okręgowy wydał po dokonaniu szczegółowych ustaleń faktycznych, z których wynika, że w dniu 3 maja 1997 roku P. M. (2) razem z M. K. i innymi znajomymi był w dyskotecce w O.. Wszyscy spożywali alkohol, a następnie M. K. postanowił wracać do domu samochodem T. (...) o numerze rejestracyjnym (...). P. M. (2) zajął miejsce dla pasażera w tym aucie. Na ulicy (...) w G. w godzinach rannych w dniu (...) roku M. K. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że zjechał na wydzielone torowisko tramwajowe po prawej stronie drogi i uderzył w słup trakcji tramwajowej. Samochód przełamał się na pół. P. M. (2) zginął na miejscu; w chwili wypadku miał on 17 lat, przed wypadkiem uczył się w technikum gastronomicznym. Był pogodnym, wesołym chłopcem, łatwo nawiązywał kontakty. Z ustaleń tych wynika nadto, że w chwili śmierci P. jego rodzice nie mieszkali razem. P. mieszkał z ojcem, a jego brat P. z matką. P. często odwiedzał matkę. Miał z nią dobre relacje. Powódka spędzała czas z synem, jeździli razem nad jezioro. Spędzali razem część świąt. Powód J. M. był bardzo związany ze zmarłym synem. Spędzali razem wolny czas, weekendy spędzali na wsi. Powódka po śmierci syna zażywała leki uspokajające, płakała, rozpaczała, natomiast powód J. M. zamknął się w sobie, płakał, był zamyślony, nie miał chęci do życia. W rozmowach często wracał do P., wspominał go. Gdy słyszy o wypadku to wracają wspomnienia. Obecnie jest w kolejnym związku małżeńskim; ma 14 letniego syna. Powódka po pogrzebie syna na stałe wyjechała do Niemiec. W roku 2006 zawarła nowy związek małżeński. W chwili obecnej jest wdową. W chwili śmierci P. jego brat P. miał 18 lat. Pomimo, że nie mieszkał razem z P. to utrzymywał z nim częste kontakty. W chwili śmierci brata przebywał za granicą. Po śmierci brata zamknął się w sobie. Był bardzo związany ze zmarłym, mieli podobne zainteresowania, wspólnych kolegów.

W ustaleniach tych Sąd pierwszej instancji wskazał, że pismami z 28.08.2013 roku powodowie zgłosili stronie pozwanej szkodę, domagając się wypłaty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z art. 448 w zw. z art. 24 k.c. W odpowiedzi pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione jedynie w części. Sąd ten, dokonując oceny podstawy prawnej żądania powodów podzielił ich stanowisko, że stanowią ją przepisy art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. bowiem doszło do naruszenia ich dóbr osobistych. Zaznaczył, że przepis art. 23 k.c. definiuje dobra osobiste poprzez wskazanie otwartego katalogu desygnatów, pozostawiając doktrynie oraz orzecznictwu ściślejsze określenie charakteru tych dóbr oraz metody ich ochrony. Podniósł też, że dobra osobiste stanowią przedmiot regulacji wykraczającej znacznie poza zakres prawa cywilnego, co bez wątpienia wzmacnia ich ochronę, pozwalając zainteresowanemu podmiotowi na wybór najskuteczniejszego środka. Sąd ten podkreślił że skoro według orzecznictwa Sądu Najwyższego dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny łącząca rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie zasługuje na status dobra osobistego i pozostaje pod ochroną przewidzianą

w art. 23 i 24 k.c. powołując się na ugruntowane orzecznictwo sądów powszechnych Sąd Okręgowy wskazał, że do katalogu dóbr osobistych w orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna zaliczano m.in. prawo do planowania rodziny, tradycję rodzinną, pamięć o osobie zmarłej. Zatem więzi rodzinne, pamięć o osobie zmarłej, prawa do życia w rodzinie stanowią fundament prawidłowo funkcjonującej rodziny i podlegają ochronie prawnej.

Sąd pierwszej instancji przywołał także stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zaznaczył, że nie każdą więź rodzinną należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma zastosowania w tej sytuacji art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), bowiem w dacie śmierci P. M. (2) przepis ten nie obowiązywał. Przywołał natomiast regulację § 10 Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów wskazującą, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani na podstawie prawa do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Sąd pierwszej instancji wskazał na przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych wydanych na tle analogicznych stanów faktycznych stanowisko, że zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonego. Stwierdził, że ubezpieczyciel jest obowiązany do zapłacenia odszkodowania za krzywdę osobie trzeciej, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. a § 10 ust. 1 wyżej wskazanego rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego w tej sprawie doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do pamięci o osobie zmarłej, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. Zatem roszczenie powodów znajduje podstawę prawną w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Sąd ten wskazał, że bezspornie winnym wypadku z dnia 04.05.1997 r. jest kierujący pojazdem T. M. K., który za ten czyn został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 23 października roku. Sąd pierwszej instancji zaznaczył swoje związanie ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa zgodnie z art. 11 k.p.c. Stwierdził także, że M. K. swoim zachowaniem spowodował nie tylko śmierć P. M. (2) ale także naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci zerwania więzi rodzinnych, naruszenia prawa do utrzymywania takich więzi. Pomiedzy śmiercią P. M. (2) a działaniem sprawcy M. K. bez wątpienia zachodzi związek przyczynowo – skutkowy, a śmierć poszkodowanego i krzywda powodów jest normalnym następstwem działania sprawcy.

Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodom zaznaczył, że nie może pominąć kwestii przyczynienia się P. M. (2) do powstania krzywdy powodów, zgodnie z treścią i wykładnią przepisu art. 362 k.c. W ocenie tego Sądu podjęcie przez P. M. (2) decyzji o jeździe samochodem z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu jest obiektywnie naganne i niewątpliwie musi skutkować przyjęciem, że część winy za zaistniałe zdarzenie w postaci skutku wypadku ponosi on sam. Poszkodowany wiedział, że kierowca jest pod wpływem alkoholu oraz, że jazda autem z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości może być niebezpieczna. Godząc się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą przyczynił się do zaistniałej szkody. Biorąc pod uwagę stopień winy zarówno kierowcy jak i P. M. (2) Sąd ten przyjął, że po stronie P. M. (2) przyczynienie to wynosi 70 %. Według Sadu pierwszej instancji, gdyby P. M. (2) ocenił sytuację racjonalnie i roztropnie, nie podróżowałby z kierowcą, który spożył duże ilości alkoholu, a stan jego nietrzeźwości jak wynika z ustaleń sądu karnego był widoczny. Chociaż powodowie w żaden sposób nie przyczynili się do powstania krzywdy ani nie mieli wpływu na jej rozmiar to ich roszczenie jest ściśle związane z osobą zmarłą zatem

należy uwzględnić jej zachowanie i stopień przyczynienia się do powstania krzywdy. Pominięcie tej kwestii stałoby w opozycji z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy przytoczył wykładnię przepisu art. 448 k.c. wskazując na stanowisko wyrażane w doktrynie i judykaturze w zakresie rozmiaru zadośćuczynienia. Uwzględniając kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, którego głównym celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych Sąd ten wskazał, że w okolicznościach tej sprawy odpowiednią sumą zadośćuczynienia będzie dla J. M. 30.000 zł, dla L. N. kwota 30.000 zł, dla P. M. (1) – 20 000 zł. Powyższe kwoty uwzględniają krzywdę powodów, ból, cierpienie, intensywność i czas trwania negatywnych uczuć; uwzględniają także 70 % przyczynienie się zmarłego do krzywdy powodów. W ocenie Sądu pierwszej instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim zeznań powodów i świadków, należy podkreślić, że powodowie w sposób nagły i tragiczny stracili syna i brata. Powódka L. N. była bardzo związana z synem, mocno przeżyła jego śmierć. Po śmierci dziecka wyjechała do Niemiec, gdy jest w Polsce odwiedza grób syna. Miała ze zmarłym synem bardzo dobry kontakt. Powód J. M. mieszkał razem z P.. Był z nim bardzo związany. Mieli ze sobą bardzo dobry kontakt, spędzali razem wolny czas. Po śmierci syna załamał się, był w rozpacz. Powód P. M. (1) jest bratem zmarłego. Nie mieszkał razem z bratem, ale byli ze sobą związani, mieli wspólnych kolegów, spędzali razem czas. Po śmierci brata często go wspomina. Śmierć P. M. (2) sprawiła powodom niezwykle ból, destabilizując ich dotychczasowe życie. Po tym zdarzeniu powodom było bardzo ciężko, bardzo odczuwali brak syna, żałoba w życiu powoda J. M. trwa do dnia dzisiejszego.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z którym dłużnik, który opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, zobowiązany jest do zapłaty odsetek, chociażby wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd ten za początek biegu odsetek przyjął datę wniesienia powództwa – 22 listopada 2013 roku przychylając się w tym zakresie do żądania powodów. W pozostałej części sąd oddalił powództwo .

Orzeczenie o kosztach ma za podstawę art. 98 k.p.c. i 100 k.p.c. biorąc pod uwagę proporcje w jakich strony wygrały proces: powódka L. N. i powód J. M. w 75 %, a powód P. M. (1) w 2/3 %.

Apelację od tego wyroku wywiodła strona pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. w związku z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, póź. 1152 ze zm.) przez przyjęcie, że zachodzi sytuacja, że pozwany w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem mechanicznym w wypadku z dnia 25 listopada 2004 roku, w wyniku którego zginął syn i brat powodów jest zobowiązany do wypłaty zadośćuczynienia na ich rzecz.

Apelujący podniósł też zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania uregulowań zawartych w art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, póź, 1152 ze zm.), określającej zakres ochrony ubezpieczeniowej i świadczeń należnych od ubezpieczyciela sprawy.

Nadto zarzucono Sądowi pierwszej instancji, że nie wziął pod rozwagę wszystkich aspektów sprawy, mających istotny wpływ na wysokość przyznanego świadczenia, w szczególności także tego, że na załamanie jakich doznali powodowie istotny wpływ miały historia ich życia nie związane z wypadkiem to jest szereg dysfunkcji fizycznych i psychicznych.

Apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty rażąco wygórowanej, biorąc pod uwagę zarówno przesłanki natury subiektywnej a także obiektywne kryteria oceny całokształtu przesłanek wziętych pod rozwagę przy ustaleniu wysokości zasądzonej kwoty.

W jego ocenie doszło ponadto do naruszenia art. 98 §.1 k.p.c. art. 99 k.p.c. i art. 100 k.p.c. przez błędne ustalenie i rozliczenie kosztów procesu, to jest bez uwzględnienia wyniku postępowania;

Wskazując na powyższe strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa, oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał na brak podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności w tej sprawie jako ubezpieczyciela sprawy szkody, wobec przepisu art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Nadal podtrzymał też zarzut, że co prawda z przepisów tej ustawy wynika, że ubezpieczeniem objęta jest odpowiedzialność cywilna osoby kierującej pojazdem lecz w ocenie pozwanego odpowiedzialność ubezpieczyciela nie może nieograniczona, ponieważ z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wynika, że ubezpieczenie odpowiada tylko za tam wymienione w nim dobra, podlegające ochronie kompensacie w ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego. Apelujący podniósł nadto, że zagadnienie zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych i ich konstrukcji należą do spornych w doktrynie i orzecznictwie. W szczególności zaś zakwestionował pogląd Sądu pierwszej instancji, że prawo do życia rodzinnego i utrzymywania więzi rodzinnych stanowi w każdym przypadku dobro osobiste członków rodziny, bowiem nie każda wartość niematerialna, uznana społecznie za doniosłą, mieści się w katalogu dóbr osobistych jako wartości, z których wynikają prawa podmiotowe skuteczne erga omnes. Nie należy utożsamiać uczucia przywiązania do innej osoby, zależności od niej, które jest pojęciem szerszym, z dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. Skoro przesłanką do przyznania zadośćuczynienia w trybie art. 448 kc. w związku z art. 23 kc i 24 kc są cierpienia psychiczne, a w niniejszej sprawie polegające na poczuciu braku pomocy i wsparcia ze strony syna i brata, to aby mogły podlegać kompensacji, muszą mieć postać rozstroju zdrowia (art. 444-445 k.c). Zatem gdyby przyjąć, że doszło do naruszenie dobra osobistego powodów, podstawą dochodzenia roszczenia, według stanu prawnego sprzed wejścia w życie art. 446 § 4 k.c. powinien być przede wszystkim art. 445 § 1 k.c. W stanie prawnym sprzed nowelizacji k.c. w 2008 r., w doktrynie i praktyce sądowej był zakorzeniony pogląd o braku podstawy prawnej zadośćuczynienia w razie śmierci bezpośrednio poszkodowanego, gdyż w pierwszym rzędzie kompensacja szkód dotyczyła doznanych przez bezpośrednio poszkodowanych a wyjątkowe było przyznanie roszczeń odszkodowawczych tzw. pośrednio poszkodowanym (art. 446 § 2-3 k.c.).

Zdaniem apelującego jeśli nawet w niniejszej sprawie zadośćuczynienie pieniężne mogło być przyznane na podstawie art. 448 k.c, to konieczne jest wskazanie motywów za nią przemawiających, mających umocowanie w obowiązujących przepisach prawnych sprzed nowelizacji k.c. w 2008 r. w szczególności dlatego, że w momencie wyrokowania obowiązujący już był art. 446 § 4 k. c oraz znane były motywy przywrócenia, z pewnymi zmianami roszczenia o zadośćuczynienie w razie śmierci osoby bliskiej (dawny art. 166 Kodeksu zobowiązań z 1933 r.). Sąd pierwszej instancji nie podał jakie argumenty przemówiły za uwzględnieniem powództwa o zadośćuczynienie w razie śmierci osoby bliskiej, w sytuacji gdy wyrok wydawany jest na podstawie „starego” stanu prawnego. Apelujący odwołał się nadto do uchwały Sądu Najwyższego z 22.10.2010 r. o sygn. akt III CZP 76/10, stwierdzając, że sens zmiany ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw wprowadzony ustawa z dnia 30.05.2008 r. został sprowadzony w niej do twierdzenia o zawężeniu kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia, bowiem gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c. roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Takie pojmowanie wprowadzonej nowelizacji art. 446 k.c. jest pozbawione racji bytu z uwagi na treść pkt 2.1.uzasadnienia do projektu Ustawy wprowadzającej § 4 omawianego art. k.c.

W odpowiedzi na tę apelację powodowie wniesli o jej oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Na wstępie Sąd Odwoławczy stwierdza, że w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich

ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie zastosowania art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. do roszczeń członka rodziny zmarłego o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Bezsprzecznie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia nie może stanowić art. 446 § 4 k.c. gdyż przepis ten zaczął obowiązywać od 3.08.2008 r. i znajduje zastosowanie jedynie do zdarzeń prawnych zaistniałych po jego wejściu w życie. Tragiczna śmierć syna i brata powodów, ze skutkami której wiążą oni doznane naruszenie dóbr osobistych powodujące ich poczucie krzywdy i cierpienia miała natomiast miejsce (...) roku, a zatem przed wejściem w życie wskazanego przepisu. Powodowie jako podstawę prawną swego roszczenia wskazali art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Przedstawili swoją argumentację w tym zakresie przywołując także orzecznictwo Sądu Najwyższego. Pozwany natomiast przede wszystkim podkreślił brak podstawy prawnej dla roszczenia powodów stojąc na stanowisku, że w chwili zdarzenia w dniu (...) roku brak było przepisów prawa cywilnego przewidujących możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jego zdaniem dopiero wprowadzenie z dniem 3 sierpnia 2008 r. do kodeksu cywilnego art.446 § 4 k.c. dało podstawę prawną do takich żądań i jednocześnie stanowiło wypełnienie luki prawnej w tym zakresie, której istnienie nie pozwalało wcześniej przyznawać zadośćuczynienia za krzywdę moralną wywołaną śmiercią osoby bliskiej. Jednakże nie należy w/w przepisu traktować z mocą wsteczną. Rekompensaty skutków takiego zdarzenia poszkodowany mógł dochodzić jedynie w granicach określonych przepisem art. 446 § 3 k.c. lub w przypadku doznania rozstroju zdrowia - art. 445 §1 k.c. Nadto strona pozwana wskazała, że oparcie przez powodów ich roszczenia na przepisie art. 448 k.c. przeczy literalnej wykładni art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku należało zatem rozpocząć od analizy zarzutów podniesionych w apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W., jako skierowanych przeciwko samej zasadzie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń względem powodów.

Przechodząc do oceny zarzutów apelującego zakładu ubezpieczeń Sąd Odwoławczy na wstępie zaznacza, że pozwany nie kwestionował samych okoliczności tego zdarzenia i odpowiedzialności ubezpieczonego M. K. w zakresie skutków wypadku komunikacyjnego, jaki spowodował w dniu (...) roku, co znalazło zresztą odzwierciedlenie w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 23 października 1997 r. (II K 1044/97), skazującym go za popełnienie przestępstwa z art. 145 §1,2 i 3 k.k., którym sąd cywilny jest związany (art. 11 k.p.c.). Sporną było jednak istnienie podstawy prawnej dla dochodzenia przez powódki zadośćuczynienia od samego zakładu ubezpieczeń.

Sąd Odwoławczy stwierdza, że niewątpliwie do stanu faktycznego zaistniałego w niniejszej sprawie nie ma zastosowania art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r. Wobec braku przepisów przejściowych w ustawie nowelizującej zastosować należy ogólną zasadę przewidzianą w art. 3 k.c., zgodnie z którą ustawa nie ma mocy wstecznej. Do zdarzeń prawnych mających miejsce przed dniem jej wejścia w życie nie można zatem zastosować przepisów obowiązujących w dniu orzekania. Wbrew nieuzasadnionej krytyce apelującego, podstawy takiej powodowie trafnie jednak upatrują w istniejącym w dacie zdarzenia stanie prawnym określonym przepisami art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., jak słusznie przyjął to Sąd Okręgowy.

Należy wskazać w tym miejscu, że przepis art. 23 k.c. wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Katalog dóbr osobistych ma więc charakter otwarty, co oznacza że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Ochronie tej podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości pogląd, że do katalogu dóbr osobistych nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. należy m.in. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny. Skoro zatem dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to tym bardziej może nim być także więź między osobami żyjącymi. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i

zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa i to na poziomie norm konstytucyjnych (art. 71 Konstytucji). Więż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną. Należy więc przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi co do zasady dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konsekwencji, spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Tożsamy z przedstawionym wyżej pogląd prawny wielokrotnie prezentował w swoich orzeczeniach Sąd Apelacyjny w Szczecinie (m.in. niepublikowane wyroki z dnia 22 grudnia 2010 r., I ACa 620/10, z dnia 2 grudnia 2010 r., I ACa 605/10, z dnia 7 października 2010 r., I ACa 447/10), jak również Sąd Apelacyjny w Gdańsku (m.in. cytowany przez Sąd I instancji wyrok z 23 września 2005 r., I ACa 554/05, Palestra 2006/9-10/308; oraz wyrok z dnia 22 czerwca 2011 r., I ACa 617/11, LEX nr 1112457). Znalazł on również odzwierciedlenie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (w szczególności w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, M.Prawn. 2013/2/58, Biul.SN 2012/12/11; wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNC – ZD, nr 3 z 2010 r., poz. 91; uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010 nr 10 s. 11, uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, a także w wyrokach z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681; z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX nr 846563). Stanowisko odnośnie uznania więzów rodzinnych łączących dziecko z rodzicami czy wnuka z dziadkami za dobro osobiste oraz odnośnie możliwości dochodzenia rekompensaty za własną krzywdę związaną z ich śmiercią w reżimie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych zostało już zatem wyraźnie ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych ostatnich lat.

Ocena Sądu pierwszej instancji, że tego rodzaju dobro osobiste istnieje, podlega ochronie prawnej i może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej, ma zatem silne oparcie w poglądach judykatury, które podziela także Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę. Należy także stwierdzić, że nie jest też dopuszczalne racjonalizowanie intencji ustawodawcy co do znaczenia przepisu uchwalonego w roku 1996 r. (z tego bowiem roku pochodzi aktualna redakcja art. 448 k.c.), poprzez odwołanie się do kierunku zmian kodeksu cywilnego wprowadzonych w roku 2008, w szczególności wprowadzenia przepisu art. 446 § 4 k.c. i zaprzeczanie li tylko na tej podstawie wnikliwej oraz przekonywującej argumentacji Sądu Najwyższego zaprezentowanej w powoływanych już orzeczeniach. Sprzeczne z zasadami logiki jest oczekiwanie na wprowadzenie analogicznego uregulowania do dyspozycji art. 448 k.c., skoro przepis ten wyczerpująco reguluje przesłanki przyznania zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych. Ustanowienie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być więc rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia, ułatwiając dochodzenie zadośćuczynienia, przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Znaczenie ww. przepisu polega na wprowadzeniu dodatkowej (obok dotychczas istniejącej), podstawy prawnej zasądzenia takiego zadośćuczynienia, spójnej - w zakresie badania zasady odpowiedzialności sprawcy czynu niedozwolonego - z regulacjami dotyczącymi pozostałych roszczeń przysługujących członkom rodziny zmarłego (art. 446§1-3 k.c.).

O ile zaś przepis art. 448 k.c. w jego pierwotnym brzmieniu nie dawał podstaw do domagania się przez poszkodowanego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek naruszenia dóbr osobistych, o tyle brak jest podstaw do kwestionowania takiego uprawnienia w kontekście aktualnej treści tego przepisu, wprowadzonej w życie nowelą z dnia 23 sierpnia 1996 r. (Dz.U. nr 114 z 1996 r., poz. 542).

W świetle przywołanej już linii orzecznictwa nie do zaakceptowania jest także sugestia apelującego, jakoby art. 448 k.c. nie miał zastosowania do roszczenia powodów, gdyż nie są oni osobami bezpośrednio poszkodowanymi zdarzeniem, w którym zginął P. M. (2). W wyroku z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10) Sąd Najwyższy jednoznacznie wyjaśnił, zaś pogląd ten Sąd Apelacyjny w pełni podziela, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, natomiast dla osób mu bliskich jest to naruszenie

ich własnego dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego.

W ocenie Sad Odwoławczego, odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnych nie wyłączają też przepisy określające zakres ochrony ubezpieczeniowej i świadczeń należnych od ubezpieczyciela sprawy zawarte w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.), uchylonego §43 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26 poz. 310). Na wstępie podkreślić trzeba, że cytowane wcześniej orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych w przeważającej większości zostały wydane na tle stanów faktycznych analogicznych do zaistniałego w rozpoznawanej sprawie, gdzie pozwanym był również ubezpieczyciel. Sąd Najwyższy w żadnym z nich nie dopatrywał się podstaw do zakwestionowania zasady, że zakres odpowiedzialności ubezpieczycieli odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych. W wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09 (LEX nr 607232) Sąd Najwyższy wprost stwierdził, że nie podziela zapatrywania, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za spowodowane śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym naruszenie dobra osobistego jego ojca w postaci utraty relacji między ojcem a synem. Ostatnio powyższym zagadnieniem prawnym zajmował się natomiast Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (M.Prawn. 2013/2/58, Biul.SN 2012/12/11), w której wyraził przekonujący - zdaniem Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę - pogląd, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Analogiczne stanowisko, zdaniem tutejszego Sądu, należy przyjąć także do stanu prawnego obowiązującego w dacie wypadku, wskutek którego poprzez śmierć P. Ż. naruszone zostały dobra osobiste powódek. Na szczególne zaakcentowanie zasługuje bowiem fakt, że w cytowanej uchwale Sąd Najwyższy podkreślił, że z ugruntowanego orzecnictwa w sprawach, w których bezpośrednio pozywano ubezpieczycieli zobowiązanych do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynika, że Sąd Najwyższy pośrednio, lecz bez wątpliwości i konsekwentnie uznawał, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Wyraził więc zdanie, że nie ma podstaw do odstąpienia od tej linii orzecnictwa Sądu Najwyższego, dominującej także w orzecnictwie sądów powszechnych. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 22 kwietnia 2005 r. III CZP 99/04 (OSNC 2005, nr 10, poz. 166) Sąd Najwyższy wyjaśnił nadto, że uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu.

Sąd Odwoławczy wobec powyższego wskazuje, że nie widzi podstaw do podzielenia zapatrywania o wyłączeniu z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Takie ograniczenie wymagałoby bowiem wyraźnej podstawy prawnej. Tymczasem nie zostało ono zawarte ani w § 10 wyżej wskazanego rozporządzenia ani w późniejszych regulacjach odpowiedzialności ubezpieczycieli. Wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela dotyczą szkody majątkowej i nie ma podstaw do rozciągnięcia ich na wypadki wyrządzenia szkody niemajątkowej. W tej sytuacji, za przyjętą wykładnią przemawia także zasada, że zakres odpowiedzialności ubezpieczonego wobec osoby trzeciej wyznacza zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nadto podzielenie poglądu pozwanego w tej kwestii doprowadziłoby do naruszającego tę zasadę zróżnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznaczałoby też pozbawienie poszkodowanego możliwości uzyskania zagwarantowanej ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej, z wyjątkiem wyraźnych wyłączeń, pełnej

rekompensaty szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. kompensuje bowiem szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią, spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej.

Za przyjętą wykładnią przemawia także rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego stanowiącego przedmiot uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12 (Biul.SN 2012/11/7). Dotyczyło ono kwestii, czy na podstawie § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.; dalej: „rozporządzenie”) ubezpieczyciel jest obowiązany do zapłacenia odszkodowania za krzywdę osobie trzeciej, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Należy przypomnieć, że regulacja ta zastąpiła poprzednio obowiązujące rozporządzenie. § 10 ust. 1 został – po uchyleniu rozporządzenia – zastąpiony przez art. 34 ust. 1 cyt. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. Treść obu przepisów była identyczna (jak i treść § 10 ust.1 rozporządzenia z 1992 r.). Rozstrzygając zagadnienie prawne, Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale orzekł, że § 10 ust. 1 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego prawo do realizowania bliskich więzi uczuciowych w rodzinie jest dobrem osobistym, które zgodnie z wyżej powołanymi przepisami podlega ochronie, a prawo polskie – przed wejściem w życie § 4 art. 446 k.c. – nie wykluczało zadośćuczynienia za wyrządzoną w tej sferze szkodę niemajątkową także w procesie wytoczonym ubezpieczycielowi.

Odnosząc się do zarzutu rażącego zawyżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia w stosunku do doznanej krzywdy Sąd Odwoławczy zauważa, że apelujący ani w uzasadnieniu swojej apelacji ani w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji nie wskazywał na czym miałyby polegać dla powodów mniejsza dolegliwość krzywdy odniesionej wskutek śmierci ich syna i brata sugerując, że „na załamanie jakich doznali istotny wpływ miały historia ich życia nie związana z wypadkiem to jest szereg dysfunkcji fizycznych i psychicznych”. Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie nie pozostawia wątpliwości, że powodowie byli silnie emocjonalnie związani z P. M. (2). Jego śmierć spowodowała niewątpliwie naruszenie dóbr osobistych każdego z powodów poprzez nagle zerwanie łączącej ich więzi rodzinnej, wzbudzając ich ból i cierpienie. W przypadku powodów J. M. i L. N. oczywistym jest silne doznanie bólu po stracie dziecka, przeżywanie osamotnienia, a nie bez znaczenia jest także okoliczność, że w wielu sprawach życia codziennego mogli liczyć na pomoc syna na co dzień, zwłaszcza J. M., z którym syn P. mieszkał na stałe. Ponadto wobec sytuacji rodzinnej spowodowanej rozwodem rodziców każde z nich mogło liczyć na wsparcie tego syna, który w chwili śmierci miał już 17 lat, uczył się, był osobą pogodną, łatwo nawiązywał kontakty. Wsparcie takie było istotne także dla jego brata P., który musiał także zmierzyć się z rozpadem małżeństwa rodziców. Wbrew twierdzeniom apelującego - o ile trwałe zerwanie więzi emocjonalnych między małżonkami uzasadnia ich rozwód, o tyle częstokroć tego rodzaju sytuacja zacieśnia takie więzi pomiędzy rodzicami a dziećmi czy też pomiędzy rodzeństwem. Nie ulega wątpliwości, że powodowie po śmierci dziecka przeżyli największą tragedię swojego życia. Śmierć ta zmieniła ich całe życie, niezależnie od tego, że w tamtym czasie J. M. i L. N. nie byli już małżeństwem. Apelujący w swojej apelacji nie podnosi żadnych okoliczności wskazujących, by sąd pierwszej instancji w sposób nienależyty rozważył wszystkie istotne przesłanki kształtujące wysokość należnego powódcom zadośćuczynienia, czy niewłaściwie ocenił dowody przeprowadzone w sprawie. Sąd Odwoławczy uznając, że wyrok odpowiada prawu także w zakresie wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia miał przy tym także na względzie fakt, że w judykaturze powszechnie wyrażany jest pogląd, że ustalenie rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia jest prerogatywą Sądu pierwszej instancji. W takiej sytuacji korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. akt I CK 219/04, z dnia 9 lipca 1970r., III PRN 39/07, OSNC 1971/3/53; z dnia 3 lipca 2008 r., sygn. akt IV CSK 127/2008, M.Prawn. 2009/19/1065; z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt III CKN 339/98, OSNC

2000/3/58; z dnia 15 lutego 2006 roku, IV CK 384/05, LEX nr 179739, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 1040/12, LEX nr 1289408). Oznacza to, że zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zawyżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę, mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty narusza przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia, o których mowa w art. 448 k.c. Utrwalone orzecznictwo sądów powszechnych nakazuje przyjąć, że zadośćuczynienie pieniężne - skoro przysługuje za doznaną krzywdę - stanowi formę naprawienia szkody niematerialnej, tak więc już ze swej natury jest niemożliwe do ścisłego wymierzenia. Okoliczność tę uwzględnia powołany przepis art. 448 k.c. stanowiąc o „odpowiedniej” sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają przeprowadzenia wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy wskazujących na rozmiar doznanej krzywdy. W orzecznictwie i doktrynie wypracowane zostały pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać „odpowiednią sumę” zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie, którego domagali się powodowie w niniejszej sprawie, służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia. Sąd pierwszej instancji, określając rozmiar cierpień po śmierci najbliższego im członka rodziny, z którym byli silnie emocjonalnie związani uwzględnił należycie rozmiar cierpień powodów, ustalony w oparciu o przeprowadzone dowody. Stanowisko pozwanego w tym względzie jest natomiast wyłącznie polemiczne, w treści apelacji brak jest argumentów za przyjęciem, że kwota zadośćuczynienia przyznanego powodom została w sposób rażący zawyżona.

Pozwany nie wskazał w apelacji również argumentów przemawiających za przyjęciem, że Sąd Okręgowy wadliwie zastosował w tej sprawie art. 100 k.p.c. w zakresie kosztów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w żadnym przypadku nie sposób uznać, że zasądzone przez Sąd Okręgowy na rzecz każdego z powodów kwoty są nieodpowiednie do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna, o czym orzeczono w oparciu o art. 385 k.p.c. w punkcie pierwszym sentencji.

Stosownie do wyniku sprawy w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z art. 98 k.p.c. statuującym zasadę odpowiedzialności za ten wynik oraz art. 108 § 1 k.p.c. należało obciążyć pozwanego kwotą 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powodów, stanowiącą wynagrodzenie ich pełnomocnika ustaloną w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 czerwca 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.)

SSA M. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA A. Kowalewski